

Sygn. akt II Kp 45/14

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2014r.

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Krzysztof Jawor

Protokolant: Ewelina Zachilska

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 160 § 2 k.k.

na skutek zażalenia pokrzywdzonego J. S.

na postanowienie Prokuratora Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 19 stycznia 2014r. w sprawie 2 Ds. 487/13 w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanawia:

nie uwzględnić zażalenia pokrzywdzonego **J. S.** z dnia

22 stycznia 2014r. i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Dzierżoniowie z dnia 19 stycznia 2014r., w sprawie o sygn. akt 2 Ds. 487/13, w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2014r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w D. odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie narażenia w okresie od 2 lipca 2013r. do sierpnia 2013r., w B., na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu J. S. przez ustalonego sprawcę – ordynatora Oddziału Okulistycznego (...) w (...) Sp. z o.o., na którym ciążył obowiązek opieki nad pacjentem, poprzez wykonanie zabiegu zaćmy oka lewego niezgodnie ze sztuką lekarską i należyłą starannością, w wyniku której pokrzywdzony doznał zaćmy wtórnej oka operowanego, a nadto poprzez wyznaczenie po dokonaniu zabiegu terminu zabiegu zaćmy oka prawego na dzień 2 lutego 2018r., skutkującego pogorszeniem widzenia operowanego oka, to jest o czyn z art. 160 § 2 k.k. z uwagi na brak w czynie znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Na powyższe postanowienie w dniu 22 stycznia 2014r. wniósł zażalenie pokrzywdzony J. S. domagając się (jak wynika z treści pisma) uchylecia postanowienia.

We wniosku z dnia 3 lutego 2014r. Prokuratura Rejonowa

w D. zwróciła się o nieuwzględnienie zażalenia na postanowienie

w przedmiocie odmowy wszczęcia dochodzenia i utrzymanie w mocy zaskarżonego postanowienia, albowiem przeprowadzone czynności sprawdzające nie dały podstaw do wszczęcia i przeprowadzenia dochodzenia.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd, rozpoznając zażalenie pokrzywdzonego, podzielił w pełni stanowisko Prokuratury Rejonowej w D., i uznał, że decyzja procesowa o odmowie wszczęcia dochodzenia podjęta przez ten organ jest w pełni zasadna i odpowiada prawu, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku z czym utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. W ramach

prowadzonych działań podjęto wszelkie możliwe czynności w celu zweryfikowania informacji podawanych przez J. S. w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Zgodnie z art. 160 § 2 k.k. przestępstwo to popełnia ten, kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, jeżeli ciąży na nim obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo. Narażenie człowieka na niebezpieczeństwo, o którym jest mowa, zachodzić będzie w wypadku naruszenia przez sprawcę opartych na naszej wiedzy i doświadczeniu reguł postępowania w stosunku do drugiego człowieka, reguł wykształconych dla określenia tolerowanego, ze względu na wagę podejmowanej czynności, stopnia zagrożenia. Sprawca musi naruszyć tę regułę postępowania, która chroni bezpieczeństwo życia lub zdrowia ludzkiego przed zagrożeniem na tej drodze, na której sprawca je w rzeczywistości sprowadził. Do dokonania tego przestępstwa konieczne jest wystąpienie skutku w postaci bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia człowieka albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. W wypadku skutku w postaci bezpośredniego niebezpieczeństwa ciężkiego uszczerbku na zdrowiu chodzi o uszczerbek na zdrowiu określony w art. 156 § 1 k.k.. Omawiane przestępstwo należy do kategorii konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo. Niebezpieczeństwo jest więc rozumiane jako pewna obiektywna sytuacja, czyli pewien szczególny układ rzeczy i zjawisk, z którego rozwojem zachodzi wysokie prawdopodobieństwo nastąpienia uszczerbku w dobrze prawnym i tak rozumiane niebezpieczeństwo jest znamieniem typu czynu zabronionego i musi być w każdym postępowaniu ustalone dla przyjęcia odpowiedzialności za dokonanie. Ten układ musi charakteryzować się dynamicznym rozwojem, nie może więc być układem względnie stabilnym. Zasadniczą bowiem cechą niebezpieczeństwa jest to, iż sytuacja, która pojęcie to określa, ma właściwość przechodzenia w inny stan. Istotą niebezpieczeństwa jest nie tylko to, że jest samo zmianą w świecie zewnętrznym, ale że prowadzi również do dalszej zmiany. Sytuacja będąca niebezpieczeństwem, w znaczeniu art. 160 § 3 k.k., musi zagrażać życiu człowieka lub jego zdrowiu **bezpośrednio**. Pojęcia bezpośredniości niebezpieczeństwa nie można wiązać z czasową bliskością skutku, mającego nastąpić w wyniku rozwoju sytuacji niebezpiecznej. Bezpośrednie niebezpieczeństwo zachodzi wtedy, kiedy zachodzi sytuacja niewymagająca dla swojego dalszego rozwoju "włączenia się w dany układ zdarzeń elementu dodatkowego, zwłaszcza (...) podjęcia ze strony sprawcy jakiegokolwiek działania dynamizującego ten układ w wyższym stopniu" (zob. K. Buchała, *Przestępstwa...*, s. 85). Chodzi wyłącznie o takie działania, które stwarzają konkretne, realne i natychmiastowe zagrożenie dla życia ofiary. Pojęcie "bezpośrednie" wyklucza natomiast możliwość objęcia nim takich przypadków, w których niebezpieczeństwo wprawdzie istnieje, ale jego realizacja zależy od ewentualnych dalszych działań sprawcy bądź innych osób. Przechodząc na kanwę przedmiotowej sprawy, wskazać należy, iż zmiana terminu przeprowadzenia kolejnego zabiegu, była kwestią organizacyjną, na którą zarówno personel szpitala, jak również sam pacjent, nie mają żadnego wpływu, a wynikała z zasad wyznaczania terminów wykonywania zabiegów usunięcia zaćmy, a które to z kolei powiązane są z niewątpliwie niedoskonałą organizacją opieki zdrowotnej. Zmiana terminu, na którą powołuje się J. S. w niniejszej sprawie, wynikała z błędnego zakwalifikowania pokrzywdzonego, jako (...), o którym mowa w art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 22 sierpnia 1997r. o publicznej służbie krwi. W momencie, kiedy okazało się, że przy kwalifikacji warunkującej kolejność zabiegu doszło do błędu, a pokrzywdzony nie powinien korzystać z uprawnień (...), J. S. został wpisany na termin według zasad ogólnych. Zgodnie z zasadami zapisu na listę oczekujących (dostępnych np. na stronie internetowej NFZ), jeżeli świadczenie medyczne nie może być udzielone od razu w przychodni, czy szpitalu, świadczeniodawca ma obowiązek wpisać pacjenta na listę oczekujących. Jeżeli świadczenie opieki zdrowotnej, np. porada lekarska, przyjęcie do szpitala, nie może zostać zrealizowane w dniu zgłoszenia, świadczeniodawca, wpisuje pacjenta na listę oczekujących i wyznaczy termin, w którym będzie mogło być ono zrealizowane. Prowadzenie list oczekujących jest obowiązkowe. Ma na celu zapewnienie wszystkim pacjentom równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej. Do zapisania na listę oczekujących niezbędna jest zgoda pacjenta na wpisanie na listę oraz skierowanie na leczenie (jeżeli jest wymagane). W kolejce na wykonanie świadczenia nie będzie czekała osoba, której przysługuje prawo do korzystania ze świadczeń opieki zdrowotnej poza kolejnością. Szczególne uprawnienia w tym zakresie mają: osoby posiadające tytuł Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi lub Honorowego Dawcy Przeszczepu, inwalidzi wojenni i wojskowi, kombataneci, uprawnieni żołnierze i pracownicy, w zakresie leczenia urazów i chorób nabytych podczas wykonywania zadań poza granicami państwa, weterani poszkodowani w zakresie leczenia urazów i chorób nabytych podczas wykonywania zadań poza granicami państwa. Przed zapisaniem pacjenta do kolejki na wizytę, badanie, albo zabieg, powinien określić, czy jego stan wymaga pilnego leczenia i zakwalifikować do odpowiedniej, jednej z dwóch grup oczekujących (tak zwanej kategorii medycznej). Kategorie

medyczne: **przypadek pilny** - jeżeli istnieje konieczność pilnego udzielenia świadczenia ze względu na dynamikę procesu chorobowego i możliwość szybkiego pogorszenia stanu zdrowia lub znaczącego zmniejszenia szans na powrót do zdrowia; **przypadek stabilny** - jeżeli pacjent nie znajduje się w stanie nagłym i nie kwalifikuje się do kategorii przypadku pilny. Na liście oczekujących świadczeniodawca ma obowiązek odnotować m.in. imię i nazwisko, numer PESEL, miejsce zamieszkania, a także rozpoznanie lub powód przyjęcia i planowany termin udzielenia świadczenia. Obowiązkiem świadczeniodawcy jest poinformowanie pacjenta o planowanym terminie udzielenia świadczenia i o każdej zmianie tego terminu, jak również przyczynie zmiany. Również pacjent ma określone obowiązki. Jeśli nie może się stawić w wyznaczonym terminie lub rezygnuje z udzielenia świadczenia, ma obowiązek poinformować o tym świadczeniodawcę w możliwie najkrótszym terminie. Ponadto winien skontaktować się ze świadczeniodawcą także w przypadku, gdy jego stan zdrowia ulega zmianie i gdy zaistnieje potrzeba wcześniejszego niż w ustalonym terminie udzielenia świadczenia. Wówczas lekarz może podjąć decyzję o zmianie kategorii medycznej i wyznaczyć nowy, wcześniejszy termin udzielenia świadczenia. Gdy chce zmienić miejsce leczenia, powinien poinformować dotychczas wybranego świadczeniodawcę o rezygnacji z kolejki. Jeżeli tego nie robi, blokuje innym pacjentom możliwość uzyskania w tym czasie świadczenia.

Przy czym wskazać należy, iż długość kolejek na wykonanie konkretnego zabiegu zależy od dofinansowania służby zdrowia, kontraktowania konkretnych zabiegów, liczby pacjentów oczekujących na dany zabieg, a nie od personelu danego szpitala. W działaniu ordynatora Oddziału Okulistycznego (...) w (...) Sp. z o.o. nie można dopatrzeć się znamion czynu zabronionego, o którym mowa w art. 160 § 2 k.k.

W ocenie Sądu, w toku czynności podjętych przez prowadzących postępowanie sprawdzające nie dopuszczono się żadnych błędów, konsekwencją których mogłoby być uchylene zaskarżonego postanowienia. Zdaniem Sądu w prawidłowy sposób zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe.

Mając na uwadze powyższe, nie znajdując podstaw do uchylene zaskarżonego postanowienia i całkowicie podzielając pogląd Prokuratury, Sąd uznał, że zażalenie skarżącego nie zasługuje na uwzględnienie.

Dlatego też należało utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.